

## PRZEDMOWA

**Przew. John Boyd Orr, Dyrektora Generalnego F. A. O.**

Treść niniejszego jest przedmową, jaką Dyrektor Generalny F.A.O., John Boyd Orr na konferencji F.A.O. w Kopenhadze w czasie od 9 do 15 września 1946 r. zaopatrzył sprawozdanie Komisji do Spraw Leśnictwa i Płodów Leśnych p. t. „Sytuacja Świata 1937-1946”. — Przep. Red.

Poświęcając się celom wolności od głodu FAO musi wydobyć największy wysiłek dla odbudowy lasów świata i celowego użytkowania ich płodów.

Wysiłek ten już został rozpoczęty. Przez zaproszenie Marcelego Leloup, byłego Dyrektora Departamentu Wód i Lasów Francji, na stanowisko Dyrektora Leśnictwa i Płodów Leśnych FAO międzynarodowe leśnictwo staje się faktem dokonanym. Zostały podjęte kroki w celu zebrania personelu, który bezwarunkowo winien zawierać ekspertów z każdej dziedziny leśnictwa i płodów leśnych w celu uczynienia FAO światowym ośrodkiem wiedzy leśnej i użytkowania drewna. Przy współpracy Rządów-Członków zebrano trzon światowej statystyki leśnictwa i stworzono bibliotekę, która będzie najbardziej kompletnym, istniejącym obecnie, źródłem informacji w sprawach leśnictwa i płodów leśnych.

Cel nasz leży dalej niż zbieranie statystyk i informacji. Leśnictwo w FAO weźmie czynny udział pomagając Rządom-Członkom w rozwiązywaniu ich zagadnień leśnych i służąc poradą w kwestiach polityki leśnej.

W ostatnim roku przeprowadzono badania pewnych krytycznych sytuacji w celu sformułowania programu zaradczego. Jednym z tych tematów badań jest skutek wpływów wojny na lasy, zwłaszcza w Europie. Znalezione, że bezpośrednie szkody tutaj były znacznie mniejsze niż oczekiwano. Naziemne i powietrzne działania wojenne spowodowały poważne lokalne szkody tylko na obszarach bezpośrednio walczone.

Z wyjątkiem lasów Grecji i Polski, które zostały poważnie zdewastowane, lasy europejskie na ogół wyszły z wojny praktycznie nietknięte.

Niektóre jednak pośrednie skutki wojny sprzyściły się, aby pogorszyć sytuację już i tak krytyczną i groźną, tak że stanie się ona jeszcze gorsza. Pierwszym pomiędzy tymi pośrednimi skutkami jest nadmierny wyrąb. Potrzeby wojny nałożyły ciężkie obowiązki na lasy i w wielu krajach — szczególnie w Stanach Zjednoczonych — lasy zostały w niebezpiecznym stopniu przerabane, zwłaszcza w lepszych klasach jakości drewna.

Zapotrzebowania powojenne kładą jeszcze dodatkowe brzemie na lasy. Brak papieru odczuwany był przez cały świat, zaś odbudowa zniszczonych przez wojnę obszarów, podjęcie na nowo budownictwa mieszkaniowego i inne formy cywilnego użytkowania drewna, stwarzają olbrzymi nacisk, przy czym konieczność uzupełnienia wyczerpanych składów dołoży się poważnie do tych potrzeb.

Dopiero zaczynamy uświadamiać sobie, jak szeroki i jak dotkliwy będzie brak drewna. Z powodu zwłoki w odbudowie i niskiego poziomu aktywności gospodarczej obecny niedostatek drewna nie jest tak oczywisty. Z chwilą jednak, gdy odbudowa osiągnie pełny poziom i popyt na drewno wzrośnie, to, jeśli nie będzie osiągalna nowa podaż, luka pomiędzy popytem i podażą rozszerzy się.

Drewno jest głównym materiałem budowlanym człowieka. Zużywa on ponad sto dwadzieścia milionów ton rocznie i w samej tylko Europie niedobór drewna może znaczyć tyle, że dwa miliony jednostek mieszkaniowych, wymagających remontu, pozostanie niezamieszkałymi przynajmniej przez jeszcze jeden rok. Europa i Środkowy Wschód wyszły z wojny z wielkim niedoborem drewna, zaś na Dalekim Wschodzie brak drewna na dostawy kolejowe, inwestycje przemysłowe i domy mieszkalne spowoduje nieuniknioną zwłokę w wysiłkach gospodarczej i socjalnej odbudowy. W USA składy drewna spadły do niespotykanego poziomu, a pozycja Brytanii jest jeszcze gorsza. Przerób jest tym bardziej utrudniony przez braki spowodowane głównie brakiem drzewostanów rębnych. Braki te już obecnie stwarzają bezrobocie. W niektórych częściach Ameryki Północnej cieśle pozostają bez pracy z powodu braku drewna, zaś w Polsce i w Austrii, gdzie ulice jeszcze dotąd zawałone są gruzami, brak drewna powoduje opóźnienie w odbudowie. Skoro rzemiosła budowlane normalnie stanowią stos pacierzowy gospodarczego dobrobytu i wysokiego poziomu zatrudnienia, to brak drewna konstrukcyjnego, jeśli będzie trwał dalej, może poważnie zaważyć na rozwoju gospodarczym świata.

Niektóre przyczyny obecnego niedoboru drewna, takie jak: brak rąk ludzkich do pracy, niezorganizowany transport i niedostateczny sprzęt, są

chwilowymi czynnikami i mają mały związek z obecnymi dostawami drewna albo zdolnością produkcyjną lasów. Ale są zasadnicze, głębsze przyczyny światowego chronicznego niedoboru drewna. Wywierały one swoje zgubne wpływy od dziesiątków lat.

Te zasadnicze przyczyny obejmują wylesienie, niedostateczną gospodarkę, zaniedbania w udostępnieniu dojrzałych lasów, niepełną utylizację i niewystarczający personel techniczny.

Długotrwały brak niedostatecznego personelu zwiększony został przez wojnę. Jednym z pośrednich skutków wojny było przerwanie odnowienia i zabiegów hodowlanych w lasach spowodowane brakiem rąk ludzkich do pracy. Wykwalifikowani robotnicy leśni wstąpili do armii i zostali zastąpieni przez niewprawnych ludzi, albo nawet zupełnie nie zastąpieni. Gorsze były nawet straty w technicznym personelu leśnym. Wydział Leśnictwa i Płodów Leśnych pracuje obecnie nad zebraniem informacji w zakresie dostępnej podaży wyszkolonych leśników i szacunkowego określenia niezbędnej ich ilości. Wstępne informacje wskazują, że prawdopodobnie przez kilka lat jeszcze szeregi doświadczonych i wyszkolonych leśników będą niewystarczające dla wypełnienia nawet normalnego zapotrzebowania i będą dalekie od zadośćuczynienia wzmożonym potrzebom, spowodowanym przez wojnę.

Niezależnie od bolesnych skutków wojny, stan lasów świata daje mało przyczyn do zadowolenia. Z czterech tysięcy milionów hektarów gruntów leśnych tylko trzysta milionów objęte jest właściwą gospodarką, jeden tysiąc milionów jest wyrąbywany z bardzo małą uwagą albo i bez względu na ciągłość produkcji, zaś pięćset milionów zostało tak огоłocone, że dzisiaj nie tylko nie przedstawiają one najmniejszej wartości, ale są źródłem niebezpieczeństwa dla uprawy rolnej.

Dwa miliony hektarów lasów są wciąż jeszcze nietknięte i stanowią, być może, ostatnią okazję dla postępujących granic nowoczesnej cywilizacji. Są one światowymi rezerwatami drewna, ostatnimi wielkimi kompleksami regenerujących zapasów, nie wolno dopuścić do tego, aby spotkał je ten sam los, który spustoszył lasy wielu starych krajów. Utrzymanie ciągłości ich produkcji musi być jednym z zadań FAO.

Są jeszcze inne zadania. Zalesienie bezleśnych obszarów w Chinach, południowo-wschodniej Azji, na Bliskim Wschodzie przedstawia zadanie tak rozległe, że tylko międzynarodowy wysiłek może dać nadzieję na właściwe jego rozwiązanie. Poza tym odbudowa lasów jest pierwszym krokiem do postawienia rolnictwa na mocnych nogach i do uczciwego poziomu wyżywienia dla więcej niż tysiąca milionów ludzi. W regionach tych, dobrobyt gospodarczy i wolność od głodu nie będą dalekie od czczych słów tak długo, dopóki zalesienie nie da drewna na opał, zaś las nie osłoni gruntów przed destrukcyjnymi siłami wiatru i ulewy.

Przedstawienie zagadnienia lasów świata w szerokich słowach nie jest trudne. Brak jest drewna, pomimo, że świat ma więcej niż dość gruntów leśnych aby dostarczyć drewna dla mieszkańców świata, nawet przy ekspansji gospodarczej.

Środki zaradcze są równie jasne. Lasy muszą być zagospodarowane jako dające ciągle odnawiające się plony. Odpady muszą być zmniejszone. Muszą być wydane prawa i zmobilizowane siły naukowe dla ochrony lasów od ognia i destrukcyjnej eksploatacji. Zalesienia muszą być podjęte na skalę, o jakiej

się nie śniło nawet, a to w celu stworzenia wartości leśnych na obszarach obecnie nagich muszą być przywrócone miliony hektarów straconych obecnie dla rolnictwa. Te dwa tysiące milionów hektarów lasów, jakie wciąż pozostają nietknięte, muszą być przeobrażone w gospodarcze i socjalne aktywa. Musi być zwielokrotniona liczba wyszkolonych leśników.

Pełna polityka leśna świata musi uwzględniać dwa cele: pierwszy — to dostateczne obszary leśne dla zapewnienia ich dobroczynnych wpływów ochronnych, drugi — to ciągła i obfita podaż płodów leśnych.

Odbudowa lasów świata jest olbrzymim zadaniem, które warte jest wysiłku świata. Wymagać to będzie czasu i domagać się będzie zespołowej pracy na skalę międzynarodową, ale sukces będzie oznaczał bogatsze, lepsze życie dla setek milionów. Częścią tej na cały świat szerokiej bitwy o wolność od głodu, której FAO poświęciła się, musi być ciągłe i pełne użytkowanie lasów świata ponieważ żaden wysiłek rozbudowania światowego rolnictwa nie może oczekiwać powodzenia, póki nie będzie rozbudowaną produkcja lasów świata. Drzewa są ochroną gruntów rolnych i strażnikami dostawy wody dla rolnictwa. Służą one jako osłona przed wiatrami i chronią zboża przed wyschnięciem, dostarczają schronienia dla bydła, a w wielu rejonach sadzenie drzew jest spowodowane nie tyle potrzebą drewna, ile w celu ustalenia kultury rolnej i zabezpieczenia ich przed niszczącymi powodziami.

Ogromne pasy ochronne w Rosji i w Ameryce Północnej były sadzone wyłącznie dla celów rolniczych, a nie dla produkcji drewna. Miliony hektarów lasu mają małe znaczenie dla produkcji drewna i nie mogą być włączone do szeregu lasów dostarczających drewno dla świata, ale strata ich może być niebezpieczna i w wielu wypadkach decydująca o istnieniu i wartości rolnictwa. W niektórych rejonach zanik lasów może spowodować niemożność zamieszkiwania tych rejonów przez ludzi.

Wyniszczenie lasów było największym i jedynym czynnikiem, czyniącym grunty niezdatnymi do użytku dla ludzi. Starożytne cywilizacje głęboko zmieniły pokrywą leśną i rejony, niegdyś dobrze zalesione, zamienione zostały na gołe, pyłem zmiotane pustkowia, gdzie tysiące mil kwadratowych bogatych gruntów rolnych zrujnowane zostały przez zwały piasku i mułu. W twardej swej walce ze śmiercią głodową, staje tu człowiek wobec długiego i kosztownego zadania: przywrócenia lasów jako jedynego sposobu odbudowania rolnictwa i utrzymanie społeczności wiejskich.

Lasy są również trwałym źródłem wyżywienia człowieka i, jako tereny hodowli zwierzyny, dostarczają poważne ilości bogatej w proteiny żywności. Wiele gatunków drzew, praktycznie rzecz biorąc, daje rolnicze i ogrodnicze zbiory. Cukier klonowy, orzechy, niezliczone owoce, wszystko to rodzą drzewa. Więcej niż milion ton żołądki zebrały dzieci szkół japońskich w ostatnim roku, w celu przerobienia ich na mąkę i wzniesienia stałej bariery pomiędzy życiem i śmiercią.

Przynajmniej dwie trzecie rodzaju ludzkiego używa drewna do gotowania żywności, w tej postaci drewno staje się integralną częścią dostarczanej żywności świata. W wielu okolicach Dalekiego i Środkowego Wschodu brak opału jest poważnym zagadnieniem rolniczym. Ludność wiejska zmuszona jest do palenia nawozu bydlęcego i odpadków rolnych, które, gdyby były zwrócone ziemi, mogłyby powiększyć zbiory żywności więcej niż o dziesięć procent. Od narodzin do śmierci miliony ludzi w tych przeludnionych krajach

muszą się przyzwyczaić do niedostatku, spowodowanego chronicznym brakiem drewna.

Jeśli mamy stworzyć świat, w którym głód nie będzie znany, to odbudowa, ochrona i racjonalne użytkowanie lasów świata muszą stać się zadaniami nierozłącznie ze sobą związanymi. Lecz potrzeby ludzkie w stosunku do lasu nie kończą się z potrzebami wyżywienia. Poza swą rolę ochronną i regulacyjną, gospodarka wodna, lasy są fabryką, która wytwarza najbardziej odnawiające się źródło zaspokojenia potrzeb — drewno.

Drewno to schronienie i ciepło. Jest to ten papier, który trzymacie, książka którą czytacie. Jest to w całym świecie najbardziej podatny surowiec. Żadna inna substancja nie daje jednocześnie opału, włókien, cukru, alkoholu, syntetycznej gumy, materiałów wybuchowych i nawet proteinowych środków żywności służąc jednocześnie niekończącym się potrzebom konstrukcyjnym. I rok po roku produkty te mnożą się. W laboratoriach, pod elektronowymi mikroskopami i w probówkach, drewno, na które jeszcze wczoraj patrzono jak na kłody lub opał, rozkładane jest na części i charakter jego zmienia się całkowicie. Możliwości chemiczne zaledwie zostały dotknięte, a już chemia włókien otwiera nowe pola dla mas plastycznych i tekstylii, umożliwiając ekonomiczne przerabianie na miazgę drzewną prawie każdego gatunku drewna i bardzo dużo odpadów tartacznych. Buduje się wielkie fabryki dla przerabiania trocin i drewna, nieprzydatnego dla tartaków i na miazgę drzewną — na alkohol etylowy, paszę dla bydła i chemikalia. Uczeni wierzą, że wkrótce będą mogli w ciągu nie wielu minut powtórzyć to, na co natura zużyła miliony lat, i, że przez przetworzenie drewna na węglowodany umożliwi regenerującym lasom powiększenie kurczących się zapasów ropy naftowej.

W obliczu wciąż zwiększających się żądań lasów jako sprzymierzeńców rolnictwa i wytwórców materiałów, służących niezliczonym potrzebom ludzkim, Organizacja do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa nie może patrzeć obojętnie, gdy z roku na rok lasy świata obniżają się w swojej wartości i kurczą w swej powierzchni i wielkości.

Tak długo, jak głód grozi światu, pierwszy obowiązek Organizacji do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa jest jasny. Naszym natychmiastowym zadaniem jest powiększenie osiągalnej podaży żywności; naszym długofalowym zadaniem jest budowanie świata lepiej żywnego i mieszkającego w lepszych warunkach, drogą racjonalnego użytkowania gleby. I dla wykonania obydwóch tych zadań musimy zwrócić się do nieodłącznego sprzymierzeńca rolnictwa — do lasu.

Z angielskiego przełożył

Inż. M. Pachelski